

Miniony tydzień na warszawskim parkiecie zaowocował pojawieniem się nowego tegorocznego rekordu, który ustanowił indeks WIG20. Pogorszenie nastrojów nastąpiło pod koniec tygodnia, gdzie inwestorzy postanowili zrealizować część zysków. Taka atmosfera może się przenieść również na początek nowego tygodnia, jednak nie zmienia to faktu, że nadal byki dominują na rynku.

Jak długo będzie trwać dyktatura byków? Z technicznego punktu widzenia nadal nienaruszone są kluczowe wsparcia w rejonie 2600-2610pkt. Bieżący tydzień może upłynąć w wyniku obrony tej strefy, co oznaczać może konsolidację notowań w strefie 2610-2690pkt. Bardziej nerwowo może być w przypadku, gdy indeks największych spółek zejdzie poniżej linii obrony. Ratunkiem mogą być kolejne publikacje raportów kwartalnych amerykańskich spółek. Póki co, wyniki prezentowane przez spółki są ogólnie pozytywne. Dziś o godz.14 wyniki za III kwartał 2010 roku przedstawi Citigroup. Z kolei o godz.15.15 poznamy dynamikę produkcji przemysłowej w USA.

Na najważniejszych rynkach walutowych zaszły istotne zmiany. Para euro dolar w końcu przerwała długoterminową serię wzrostu kursu. Przełamanie ważnych wsparć świadczy o tym, że należy być przygotowanym na korektę. Spadek kursu może sięgnąć do 1,3770 i w dalszej perspektywie nawet do 1,3550. Identyfikacyjny scenariusz obowiązuje na rynku funt dolar. W tym przypadku korekta może sięgnąć do 1,5735. Z kolei na rynku dolar jen trwa „szorowanie dna”. Wsparcie – 80,90 skutecznie powstrzymuje akcję podażową. Póki co większe prawdopodobieństwo zapowiada wystąpienie korekty wzrostowej, niż kontynuacji trendu spadkowego. Jednak na duże odbicie w chwili obecnej nie ma co liczyć.

Krzysztof Wańczyk

Inwestycje.pl SA